

POSTANOWIENIE

Dnia 7 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **W. R.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2023 r. w Izbie Karnej

na posiedzeniu bez udziału stron w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 21 października 2022 r. sygn. akt II AKa 267/22, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 3 czerwca 2022 r. sygn. akt III K 37/14,

postanowił:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego
[SOP]

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z 21 października 2022 r. sygn. II AKa 267/22, po rozpoznaniu apelacji: prokuratora, pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych oraz obrońców oskarżonego, utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 3 czerwca 2022 r. sygn. III K 37/14, którym oskarżony W. R. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. Z art. 294 § 1 k.k. i na mocy art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. skazany na karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz

karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) stawek dziennych po 100 (sto) zł każda (pkt 1 wyroku).

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie wywiódł obrońca skazanego, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu następujące naruszenia prawa:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie przez Sąd Apelacyjny zarzutów apelacji z dnia 28 lipca 2022 r., wywiedzionej przez obrońcę W. R., adw. E. F., a także uzupełnienia apelacji z 28 września 2022 r. od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z 3 czerwca 2022 r., w tym błędną kontrolę wywiedzionych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów postępowania regulujących sposób czynienia tych ustaleń, tj. art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k.;
2. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. w zw. z art. 99a § 1 k.p.k., art. 6 k.p.k., art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (EKPCz) oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP - poprzez sporządzenie przez Sąd Odwoławczy uzasadnienia wyroku na formularzu (według wzoru wprowadzonego aktem niższej rangi niż ustawa), w sposób skrótowy, a nadto polegający na zbiorczym odnoszeniu się do zarzutów apelacji obrońcy skazanego - adw. E. F., a częściowo nawet i pominięciu zarzutów stawianych sądowi I instancji, jak w przypadku art. 424 k.p.k., czy też uzupełnienia zarzutów w piśmie obrońcy z 28 września 2022 r.;
3. art. 6 k.p.k. w zw. z art. 117 § 2 k.p.k. w zw. z art. 374 § 1 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie przez Sąd Okręgowy wniosku obrońcy oskarżonego W. R. – adw. E. F. o odroczenie rozprawy w dniu 29 lipca 2021 r. z powodu hospitalizacji oskarżonego, który chciał uczestniczyć w rozprawie, albowiem w toku przedmiotowej rozprawy zeznawał pokrzywdzony D. P.;
4. art. 440 k.p.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. poprzez nieuwzględnienie przez Sąd Odwoławczy z urzędu rażącej niesprawiedliwości wydanego przez Sąd Okręgowy wyroku w stosunku do skazanego W. R. i niedokonanie zmiany zaskarżonego wyroku poprzez jego

uniewinnienie od zarzucanego mu czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uwzględnienie kasacji i uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie i uniewinnienie skazanego od zarzucanego mu czynu wobec oczywiście niesłusznego skazania ewentualnie o uwzględnienie niniejszej kasacji i uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie i przekazanie sprawy sądowi właściwemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację obrońcy, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione w kasacji obrońcy skazanego zarzuty okazały się oczywiście bezzasadne, co skutkowało jej rozpoznaniem i oddaleniem przez Sąd Najwyższy jako oczywiście bezzasadnej w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalono pogląd, zgodnie z którym stwierdzenie naruszenia standardów kontroli apelacyjnej dokonuje się przez pryzmat wymagań wskazanych w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., spośród których szczególną rolę odgrywa uzasadnienie orzeczenia sądu odwoławczego. Do naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. dochodzi, gdy sąd ten uznając zarzuty apelacji za zasadne lub niezasadne, nie wyjaśni swojego stanowiska, ewentualnie przedstawiona argumentacja będzie zawierała braki [wyrok Sądu Najwyższego (dalej SN) z 26 kwietnia 2023 r. sygn. akt V KK 428/22]. Tak więc jedynie z perspektywy treści uzasadnienia można przeprowadzić ilościowe i jakościowe rozliczenie rozpoznania podniesionych w środkach zaskarżenia zarzutów i wniosków.

Niemniej, co istotne w realiach tego postępowania, dla prawidłowego podniesienia zarzutu kasacyjnego nie wystarczy stwierdzenie, że sąd odwoławczy zarzutu określonego rodzaju nie rozpoznał (co skutkuje naruszeniem art. 433

§ 2 k.p.k.) albo nie rozważył go należycie (uchybiecie art. 457 § 3 k.p.k.), ale chodzi o to, by wykazać, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybiecie zaistniało w rzeczywistości, nadto też trzeba wskazać, na czym ono polegało i w jaki sposób skutkowało tak rażącym naruszeniem przepisów, iż można je przyrównywać w swych skutkach do uchybiecia rangi bezwzględne powodu odwoławczego z art. 439 k.p.k. Podkreślić w tym miejscu należy także, iż nie każde naruszenie prawa stwierdzone w wyroku sądu odwoławczego kwalifikuje się do uznania go za skuteczną podstawę kasacji. Musi być ono „rażące”, a więc nie tylko, rzucające się w oczy, oczywiste, poważne, ale przy tym także mogące mieć „istotny”, a więc nie jakikolwiek, wpływ na treść zaskarżonego wyroku (art. 523 § 1 k.p.k.). To w gestii skarżącego leży wykazanie zaistnienia, obu tych - kumulatywnie wymaganych - cech, warunkujących możliwość uznania wykazanego uchybiecia za skuteczną podstawę kasacji (art. 526 § 1 k.p.k.). Samo deklarowanie takich cech pośród zgłaszanych uchybień, nie jest jednak wystarczające, albowiem należy przy tym wykazać – odwołując się do konkretnych okoliczności danej sprawy – z czego ten „rażący” charakter miał wynikać i w oparciu o co należy przyjąć, że uchybiecie to mogło mieć aż „istotny” wpływ na treść wyroku (*zob. postanowienie SN z 18 maja 2023 r. sygn. akt I KK 93/23*).

Obrońca w wywiedzionej kasacji, kwestionując przebieg przeprowadzonej kontroli odwoławczej, podnosi m.in., iż sąd drugiej instancji, nierzetelnie rozpoznał zarzuty obrazy przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. regulujących sposób czynienia ustaleń faktycznych i konstrukcji uzasadnienia. Takie stanowisko adw. E. F. nie znajduje potwierdzenia w treści uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji. Sąd odwoławczy w niniejszej sprawie odniósł się do zarzutów obrońcy z zakresu naruszenia przepisów prawa procesowego. Formułując przedmiotowy zarzut, obrońca zdaje się nie dostrzegać, iż rozważania dotyczące odpowiednio:

- naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. – sąd *ad quem* zawarł na s. 26-29 oraz s. 31-36 formularza uzasadnienia wyroku, gdzie ocenił i zaaprobował sposób prowadzenia ustaleń przez sąd *meriti*, zaś wynikające z nich wnioski uznał za trafne (w odniesieniu do podnoszonych naruszeń), przywołując przy tym także konkretne

dowody i okoliczności (s. 27, 28), w tym również fragmenty uzasadnienia sądu pierwszej instancji; co istotne niektóre okoliczności nie zostały omówione odrębnie z uwagi na ich zbieżność z uprzednio rozważanym zarzutem innego obrońcy (s. 7-13);

- naruszenia art. 424 § 1 k.p.k. na gruncie okoliczności podnoszonych w apelacji adw. E. F. (tj. pominięcie dowodu z zeznań J. T. na etapie wyrokowania oraz zamieszczenia rozważań dotyczących ustaleń faktycznych w części uzasadnienia dotyczącej oceny dowodów) – sąd *ad quem* przeprowadził w różnych miejscach formularza uzasadnienia, co wynikało z konstrukcji, charakteru i argumentacji towarzyszącej zarzutom podnoszonym także w apelacjach innych obrońców, i ów sąd odniósł się do kwestii oceny i istotności zeznań świadka J. T. (s. 8 formularza uzasadnienia) oraz wskazał, dlaczego ocena wyjaśnień oskarżonego nie zastąpiła ustaleń faktycznych i wbrew twierdzeniom skarżącej nie stanowiła też naruszenia, o którym mowa w zarzucie (s. 35 formularza uzasadnienia).

Stanowisko skarżącej, zarzucające sądowi odwoławczemu brak rzetelnej kontroli w odniesieniu do twierdzeń i argumentów zawartych przez nią w uzupełnieniu apelacji również uznać należy za niezasadne. Pismo to bowiem (datowane na dzień 28 września 2022 r., k. 1968, tom XIII akt sygn. III K 37/14) zostało wniesione po upływie terminu do wniesienia apelacji i potraktowane stosownie do art. 453 § 2 k.p.k. Zgodnie z poglądem utrwalonym w orzecznictwie, który to Sąd Najwyższy w niniejszym składzie w pełni aprobuje, przyzwolenie na uzupełnienie przez stronę apelacji w postaci rozszerzenia zakresu zaskarżenia i podniesienia nowych zarzutów po upływie terminu określonego art. 445 § 1 k.p.k., byłoby swoistym przedłużeniem terminu do jej wniesienia (*zob. uzasadnienie postanowienia SN z 6 kwietnia 2022 r. sygn. akt V KK 592/21*). Sąd drugiej instancji nie był zatem w żaden sposób zobligowany do analizy uzupełniających apelację argumentów sformułowanych w przywołanym wyżej piśmie obrońcy.

Wyszczególnione powyżej fragmenty, analizowane w kontekście całości uzasadnienia sądu odwoławczego, dobitnie uwydatniają, że zarzuty apelacyjne adw. E. F. zostały szczegółowo, a przede wszystkim wyczerpująco omówione, co

prowadzi do przekonania, iż sugerowane przez skarżącą w kasacji proceduralne naruszenia, nie znajdują odzwierciedlenia w rzeczywistości procesowej niniejszej sprawy, co implikuje stwierdzenie, iż w swojej istocie zmierzają do podważenia ustaleń faktycznych, co w świetle przebiegu i ukształtowania postępowania, nie może stanowić skutecznego zarzutu kasacyjnego.

Mając na uwadze formułę omawianych zarzutów oraz wspierającą je argumentację, Sąd Najwyższy zaznacza i przypomina, iż obowiązek rozpoznania wszystkich wniosków i zarzutów ciążących na sądzie odwoławczym, nie oznacza bezwzględnego wymogu szczegółowego umotywowania każdego argumentu. Stopień szczegółowości rozważań sądu odwoławczego przedstawionych w uzasadnieniu jego rozstrzygnięcia jest wypadkową jakości wywodów prezentowanych przez sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu jego wyroku oraz skarżącego we wniesionym środku odwoławczym i w zależności od specyfiki sprawy może przybrać bardziej lub mniej rozbudowany wywód. Co do zasady wystarczające jest wskazanie głównych powodów nieuwzględnienia zarzutów apelacji, a następnie odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku sądu *meriti*. Należy przez to rozumieć, iż w sytuacji, gdy sąd odwoławczy w pełni podziela dokonane przez sąd *a quo* ustalenia faktyczne, może zaniechać szczegółowego odnoszenia się w uzasadnieniu swojego wyroku do zarzutów apelacji bowiem byłoby to zbędnym powtórzeniem argumentacji tego sądu (*zob. postanowienie SN z 5 lutego 2019 r. sygn. V KK 616/18 i cyt. tam orzecznictwo*).

Podnosząc natomiast zarzut naruszenia art. 457 § 3 k.p.k., należy na uwadze mieć również to, iż sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego ma miejsce już po wydaniu orzeczenia, a nade wszystko to, iż brzmienie art. 537a k.p.k., wyklucza dopuszczalność uchylenia wyroku tylko z tego powodu, że nie spełnia on wymogów art. 457 § 3 k.p.k. (*zob. postanowienie SN z 9 maja 2022 r. sygn. akt IV KK 370/21*). Identycznie kwestię tę rozstrzyga art. 455a k.p.k. w przypadku niespełniania wymogów uzasadnienia sądu *a quo* określonych w art. 424 k.p.k. W kontekście tej konstatacji i zakresu zarzutu z pkt 2 kasacji zauważyć należy zatem, iż regulacją normującą kwestie konstrukcji uzasadnienia orzeczenia sądu odwoławczego jest art. 457 § 3 k.p.k. Niewątpliwie normatywne ograniczenie

możliwość uchylenia wyroku sądu odwoławczego, o których mowa powyżej, obejmuje wszelkie jego wady, także o charakterze techniczno-redakcyjnym, nie wyłączając sposobu redakcji, kolejności wypowiedzenia się do kwestii podlegających rozpoznaniu, czy właśnie skorzystania z nakazanego prawem powszechnie obowiązującym rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 listopada 2019 r. w sprawie wzorów formularzy uzasadnień wyroków oraz sposobu ich wypełniania (Dz.U. poz. 2349) – z urzędowego formularza wyroku. Co do zarzutu kasacyjnego w części podnoszącej tę kwestię, wystarczyło odnotować, że sam fakt wprowadzenia formularzy uzasadnienia wyroku (art. 99a § 1 k.p.k.), nie może być automatycznie odczytywany jako naruszenie standardu rzetelnego procesu karnego (zob. wyrok SN z 16 kwietnia 2021 r. sygn. akt V KA 1/20). Z tych też powodów niezasadny jest automatyzm ocenny, iż jedynie poprzednio obowiązujący, tradycyjny sposób sporządzania uzasadnień pozwalał przekazać odbiorcom tok rozumowania sądu, umożliwiając w dalszej kolejności zainicjowanie postępowania odwoławczego czy kasacyjnego (zob. *uzasadnienie postanowienia SN z 28 października 2021 r. sygn. akt IV KK 544/21 i cyt. tam orzecznictwo i piśmiennictwo*). Mając to na uwadze tudzież względy wskazane powyżej, nie sposób dopatrzeć się w uzasadnieniu sądu odwoławczego nie tylko uchybień, których istnienie podnosi autor kasacji, ale jakichkolwiek uchybień, co wyklucza skuteczność podniesionego w niej w tym przedmiocie zarzutu.

W kwestii natomiast zarzutu, o którym mowa w pkt 3 kasacji, a mianowicie nieuwzględnienia przez sąd okręgowy wniosku obrońcy oskarżonego, o odroczenie rozprawy w dniu 29 lipca 2021 r. z powodu hospitalizacji oskarżonego, zauważyć przede wszystkim należy, iż jest on wprost skierowany pod adresem orzeczenia sądu *meriti*. W pierwszej kolejności zauważyć należy, iż czasie pierwszoinstancyjnego biegu postępowania sądowego w rozpoznawanej sprawie, istotnie na mocy art. 91 ustawy z dnia 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (tekst jednolity Dz.U. z 2022 poz. 376 ze zmianami), stosowanie art. 117 § 2a k.p.k. było zawieszone. Przepis ten w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 modyfikował sposób usprawiedliwienia niestawiennictwa przed sądem z powodu choroby, zwalniając z obowiązku

przedstawienia zaświadczenia lekarza sądowego, o którym mowa w art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 15 czerwca 2007 r. o lekarzu sądowym. Nie stwarzało to jednak stanu dowolności usprawiedliwiania nieobecności na rozprawie. Na jego mocy jedynie czasowo usunięto najdalej idący wymóg, tj. konieczność każdorazowego przedłożenia zaświadczenia wystawionego przez lekarza sądowego. Nadal jednak usprawiedliwienie nieobecności musiało być „należyte” w rozumieniu art. 117 § 2 k.p.k. (*postanowienie SN z 7 lipca 2023 r. sygn. akt II KK 140/23 i cyt. tam orzecznictwo*).

W świetle omawianego przebiegu postępowania sądowego nie sposób ocenić, iż sąd *meriti* dopuścił się naruszenia regulacji, o których mowa w zarzucie. Odmawiając uwzględnienia wniosku obrońcy o odroczenie terminu rozprawy, po wysłuchaniu stanowiska obrońcy w tej materii, uznał bowiem, że przedstawione przez niego okoliczności, bez zaświadczenia lekarskiego, nie są wystarczające do uwzględnienia wniosku. Lektura protokołu rozprawy z 29 lipca 2021 r. (k 1358-1363, tom X akt III K 37/14) jednoznacznie wskazuje, iż kwestia obecności oskarżonego w tym dniu na rozprawie została wnikliwie rozważona, z uwzględnieniem całokształtu okoliczności towarzyszących wnioskowi, nie wyłączając ustaleń poczynionych w trakcie specjalnie zarządzonej w tym celu przerwy oraz stanowiska obrony. W tej sytuacji pogląd, iż prawo oskarżonego do obrony zostało w jakikolwiek sposób naruszone, jest nietrafiony. Na marginesie zauważyć także należy, iż owa decyzja procesowa nie była kwestionowana przez obrońców na etapie postępowania apelacyjnego.

Wobec przytoczonej powyżej formuły zarzutu z pkt 4 kasacji obrońcy przypomnieć należy, iż art. 440 k.p.k. z racji swego wyjątkowego charakteru znajduje zastosowanie w sytuacji, gdy zaskarżone orzeczenie lub zawarte w nim rozstrzygnięcie jest rażąco niesprawiedliwe, a zatem dotknięte uchybieniami mieszczącymi się w każdej z tzw. względnych przyczyn odwoławczych, o ile ich waga i charakter jest taki, że czyni to orzeczenie niesprawiedliwym w stopniu rażącym. Rażąca niesprawiedliwość orzeczenia sądu odwoławczego ma miejsce natomiast, gdy sąd ten pominął lub nie zauważył uchybień popełnionych przez sąd, niewątpliwych i bezspornych, które w sposób znaczący mogły stanowić

o naruszeniu przez orzeczenie między innymi zasady sprawiedliwej represji. Owa „rażąca niesprawiedliwość” w rozumieniu art. 440 k.p.k. musi być nie tylko „oczywista” - a więc „widoczna na pierwszy rzut oka”, „niewątpliwa” - ale też ma wyrażać poważny „ciężar gatunkowy” uchybienia, które legło u podstaw wydania orzeczenia dotkniętego „rażącą niesprawiedliwością”. Rzecz więc dotyczy nie każdej „niesprawiedliwości” wydanego orzeczenia, a jedynie takiej, której nie można pogodzić, chociażby z zasadą rzetelnego procesu (*postanowienie SN z 26 lipca 2023 r. sygn. akt III KK 256/23 i cyt. tam orzecznictwo*). Aby skutecznie zarzucić sądowi odwoławczemu rażącą i mogącą mieć istotny wpływ na treść orzeczenia obrazę art. 440 k.p.k., autor kasacji winien wykazać, że na skutek nieuwzględnienia z urzędu uchybienia popełnionego przez sąd pierwszej instancji, sąd odwoławczy utrzymał w mocy orzeczenie, którego nie da się pogodzić ze społecznym poczuciem sprawiedliwości. Wymaga to wykazania nie tylko uchybienia, którego sąd odwoławczy nie dostrzegł, ale i jego bardzo poważnych konsekwencji (*zob. postanowienia SN: z 18 marca 2020 r. sygn. akt III KK 17/20; z 13 stycznia 2017 r. sygn. akt V KK 256/16*). Skarżąca natomiast także i w tym zarzucie w istocie kwestionuje ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, które zostały już odpowiednio skontrolowane i ocenione na etapie postępowania apelacyjnego, czego konsekwencją była ich aprobatą skutkująca utrzymaniem przez sąd odwoławczy zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, rozstrzygając o kosztach postępowania kasacyjnego w oparciu o treść przepisów art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

(B.B.)

